



Sygn. akt I USKP 27/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Krzysztof Rączka (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania W. M.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o rentę rolniczą,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 18 kwietnia 2023 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 27 sierpnia 2020 r., sygn. akt III AUa 184/19,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 27 sierpnia 2020 r., sygn. akt III AUa 184/19 Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację odwołującego się W. M. od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie z 30 października 2018 r., sygn. akt IV U 327/17, w którym Sąd pierwszej

instancji oddalił odwołanie od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z 13 marca 2017 r.

Wnioskodawca W. M., ur. [...] 1955 r., w okresie od 1 kwietnia 2011 r. do 30 kwietnia 2015 r. pobierał rentę rolniczą. Decyzją z 10 marca 2014 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny stwierdził u wnioskodawcy chorobę zawodową - choroby zakaźne lub pasożytnicze albo ich następstwa borelioza, nie wskazał jednakże daty powstania tej choroby. W dacie wydania tej decyzji wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników, albowiem został wyłączony z ubezpieczenia z dniem 6 lipca 2011 r.

W dniu 28 marca 2014 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o rentę rolniczą w związku z chorobą zawodową. Sąd Rejonowy w Tarnowie wyrokiem z 9 września 2014 r. (sygn. akt IV U 134/14) zmienił decyzję KRUS z 2 kwietnia 2014 r. w ten sposób, że uznał chorobę zawodową wnioskodawcy stwierdzoną w decyzji Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego z 10 marca 2014 r. za rolniczą chorobę zawodową.

Z kolei w dniu 4 marca 2015 r. wnioskodawca wystąpił z wnioskiem o rentę rolniczą z ogólnego stanu zdrowia i uzyskał decyzję odmowną z 14 kwietnia 2014 r., w której organ rentowy wskazał, że nie można ustalić daty zachorowania przez wnioskodawcę na boreliozę i w takim przypadku za dzień zachorowania przyjmuje się dzień wydania decyzji o stwierdzeniu choroby zawodowej. W dniu wydania decyzji wnioskodawca nie podlegał ubezpieczeniu rolniczemu i dlatego też organ rentowy odmówił mu prawa do renty rolniczej wypadkowej. Kolejną decyzją z 29 czerwca 2015 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania prawa do renty rolniczej powołując się na treść art. 21 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. 2020 r., poz. 174 ze zm.) i stwierdzając, że nie przysługuje mu prawo do renty rolniczej, ponieważ orzeczeniem Komisji Lekarskiej nie został uznany za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym. Wyrokiem z 14 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Tarnowie (sygn. akt IV U 593/14) oddalił odwołania wnioskodawcy od tej decyzji, a wyrokiem z 6 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie (sygn. akt III AUa 1354/16) oddalił apelację wnioskodawcy od tego wyroku.

W dniu 28 listopada 2016 r. wnioskodawca wystąpił z ponownym wnioskiem o rentę rolniczą.

W oparciu o opinie biegłych lekarzy specjalistów z zakresu neurologii oraz reumatologii, Sąd Okręgowy ustalił, że u wnioskodawcy stwierdzono zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa z wypuklinami jąder miażdżystych na poziomach L2-L3, L3-L4, L4-L5 ze zwężeniem zachyłków korzeniowych, ograniczenie ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa piersiowego z wielopoziomową dyskopatią i nawracającymi zespołami bólowymi, chorobę zwyrodnieniową odcinka szyjnego kręgosłupa bez istotnego upośledzenia funkcji kręgosłupa szyjnego oraz przebytą boreliozę postać stawowa. Biegły neurolog uznał, że wnioskodawca pod względem neurologicznym jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym z powodu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa, trwale od daty złożenia wniosku o świadczenia rentowe, tj. od 28 listopada 2016 r. i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy czym niezdolność ta nie pozostaje w związku z chorobą zawodową oraz brak podstaw do orzekania wcześniejszej niezdolności do pracy, tj. w 2015 r. Również biegły reumatolog uznał, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym trwale od daty wystawienia zaświadczenia o stanie zdrowia, tj. od 28 listopada 2016 r., a niezdolność ta nie pozostaje w związku z chorobą zawodową. Jednocześnie biegły zaznaczył, że liczne opinie biegłych specjalistów ortopedy, reumatologa, neurologa i biegłych Sądu Apelacyjnego, a także specjaliści chorób zakaźnych i psychiatrii jednoznacznie wskazują, że stan zdrowia wnioskodawcy po 30 kwietnia 2015 r. nie powodował niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w związku z chorobą zawodową.

Wyrokiem z 30 października 2018 r., sygn. akt IV U 327/17 Sąd Okręgowy w Tarnowie oddalił odwołanie W. M. od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Placówki Terenowej w T. z 13 marca 2017 r. odmawiającej mu prawa do renty rolniczej.

Apelację od powyższego wyroku wniósł odwołujący się, kwestionując prawidłowość opinii biegłych, które stanowiły podstawę dla wydania zaskarżonego wyroku, nie precyzując jednak zarzutów.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację odwołującego się jako nieuzasadnioną.

Sąd odwoławczy wskazał, że wnioskodawca W.M. domagał się przyznania renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z ogólnego stanu zdrowia lub w związku z chorobą zawodową. Jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, warunkiem koniecznym do przyznania tego świadczenia, zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. 2020 r., poz. 174 ze zm.), jest nie tylko istnienie trwałej lub okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, ale również aby całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu (lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust.1 pkt 1 i 2), lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów, a także podleganie ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2 (w przypadku wnioskodawcy 5 lat), przy czym, jeżeli całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała wskutek wypadku przy pracy rolniczej lub rolniczej choroby zawodowej, ten ostatni warunek uważa się za spełniony, jeżeli ubezpieczony posiada jakikolwiek okres ubezpieczenia emerytalno-rentowego, który obejmuje dzień wypadku lub dzień zachorowania na rolniczą chorobę zawodową. Zatem w niniejszej sprawie istota rozstrzygnięcia sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym wskutek rolniczej choroby zawodowej, lub też, czy jego całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w ciągu 18 miesięcy od 30 kwietnia 2015 r., do kiedy to pobierał wcześniej przyznane świadczenie rentowe (nie podlegając w dalszym okresie ubezpieczeniu rolniczemu).

Sąd odwoławczy wskazał, że z opinii biegłych lekarzy neurologa oraz reumatologa wynika jednoznacznie, że stwierdzona u wnioskodawcy choroba zawodowa (borelioza) nie powoduje obecnie całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, zaś pozostałe schorzenia (zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa z wypuklinami jąder miażdżystych na poziomach L2-L3, L3-L4, L4-L5 ze zwężeniem zachyłków korzeniowych, ograniczenie ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa, choroba zwyrodnieniowa kręgosłupa piersiowego z wielopoziomową dyskopatią i nawracającymi zespołami bólowymi, choroba

zwyrodnieniową odcinka szyjnego kręgosłupa bez istotnego upośledzenia funkcji kręgosłupa szyjnego) naruszają sprawności jego organizmu w stopniu uzasadniającym uznanie go za osobę całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, ale dopiero od 28 listopada 2016 r. Sąd drugiej instancji zważył, że boreliozę u wnioskodawcy rozpoznano w 2013 r. i uznano za chorobę zawodową decyzją Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego z 10 marca 2014 r. Ocenę przebiegu leczenia tego schorzenia dokonał już biegły sądowy z zakresu chorób zakaźnych powołany przez Sąd Apelacyjny opinią z 22 listopada 2017 r. (w sprawie do sygn. akt III AUa 1354/16), gdzie nie stwierdzono podstaw do dalszego rozpoznania boreliozy. Po względem neurologicznym nigdy nie stwierdzano powikłań neurologicznych w przebiegu leczenia boreliozy. Natomiast w kwestii ogólnego stanu zdrowia wnioskodawcy biegli stwierdzili, że występuje u niego ograniczenie ruchomości odcinka lędźwiowego kręgosłupa na tle zmian zwyrodnieniowych w odcinku lędźwiowym kręgosłupa - badanie wykazało zmiany zwyrodnieniowe odcinka lędźwiowego kręgosłupa z wypuklinami jąder miażdżystych na poziomach L2-L3, L3- L4, L4-L5 ze zwężeniem zachyłków korzeniowych. Schorzenie to stanowi przeciwwskazania do wykonywania ciężkiej pracy fizycznej, wobec czego wnioskodawca utracił zdolność do podjęcia pracy zgodnej z kwalifikacjami jako pracownik fizyczny. Biegli podkreślili, że obecną (wynikłą z powyższych schorzeń) całkowitą niezdolność wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym należy datować w dniu wydania mu zaświadczenia w dniu 28 listopada 2016 r. i jednocześnie złożenia wniosku o świadczenia rentowe. Bezpodstawnie apelujący kwestionuje rzetelność opinii biegłych neurologa i reumatologa. Opinie są wnikliwe, rzeczowe i co najważniejsze zawierają stanowcze i jednoznaczne wnioski co do stanu zdrowia wnioskodawcy i jego niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym oraz daty jej powstania. Jak wskazuje treść opinii, opracowane one zostały nie tylko w oparciu o bezpośrednie badanie wnioskodawcy, ale także o dokładną analizę całości przedstawionych dowodów leczenia. Nadto w opiniach uzupełniających biegli odnieśli się do wszystkich zarzutów i zastrzeżeń wnioskodawcy. Trafnie Sąd Okręgowy ocenił więc, że powyższe opinie są wyczerpujące, nie zawierają żadnych sprzeczności bądź niejasności i stanowią miarodajny dowód stanu zdrowia wnioskodawcy.

Odnośnie samej daty powstania u wnioskodawcy obecnej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym z ogólnego stanu zdrowia, Sąd drugiej instancji podkreślił, że zgodnie z art. 14 ust. 2 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 53 ze zm.), jeżeli nie ma możliwości ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, natomiast ustalono okres, w którym niezdolność do pracy powstała, za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę końcową tego okresu. Skoro zatem biegli zauważyli, że nie ma możliwości ustalenia daty powstania całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy w gospodarstwie rolnym, a niezdolność tą dokumentuje zaświadczenie o stanie zdrowia wydane wnioskodawcy w dniu 28 listopada 2016 r., to za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę końcową tego okresu, czyli właśnie 28 listopada 2016 r. Z drugiej strony należy mieć na uwadze okoliczność, że na przeszkodzie przyjęcia daty powstania niezdolności do pracy wnioskodawcy przed dniem 29 czerwca 2015 r. stoi powaga rzeczy osądzonej wynikająca z prawomocnych wyroków. W decyzji z dnia 29 czerwca 2015 r. organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do świadczenia rentowego ustalając, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. Odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Tarnowie z 14 czerwca 2016 r. (sygn. akt IV U 593/14), a jego apelację oddalił Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 6 lutego 2018 r. (sygn. akt III AUa 1354/16). Rozpatrując odwołanie wnioskodawcy Sądy te ustaliły, że wnioskodawca nie jest całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym zarówno z ogólnego stanu zdrowia, jak i z powodu choroby zawodowej. Treść powołanych wyżej prawomocnych wyroków oznacza zatem, że wnioskodawca nie był całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym w dacie wydania przez organ rentowy decyzji objętej tymi wyrokami, tj. w dniu 29 czerwca 2015 r. Wyroki te są prawomocne i korzystają z powagi rzeczy osądzonej. Zatem wiążą nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej (art. 365 § 1 k.p.c.). Nie mogą one być zatem ignorowane zarówno przez sąd rozpoznający sprawę z zakresu ubezpieczenia społecznego, jak również organ rentowy. Konsekwencją tego jest niedopuszczalność ponownego badania istnienia niezdolności do pracy w okresie

objętym prawomocnym już wyrokiem. Skoro sądy obu instancji dokonały weryfikacji istnienia całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym w okresie przed dniem 29 czerwca 2015 r. i ją wykluczyły, to ponowne kwestionowanie w toku niniejszego postępowania daty powstania obecnej całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym, do czego w istocie doprowadzają się zawarte w apelacji zarzuty o istnieniu tej niezdolności już w kwietniu 2015 r., nie jest dopuszczalne. Skutkiem zasady mocy wiążącej prawomocnego wyroku jest bowiem to, że przesądzenie we wcześniejszym wyroku kwestii faktycznej lub prawnej oznacza, iż w procesie późniejszym kwestia ta nie może być już w ogóle badana. W sprawie niniejszej wnioskodawca próbując wykazać, iż jego całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała jeszcze w kwietniu 2015 r., w istocie dąży do podważenia ustaleń powołanych wyżej prawomocnych wyroków, u których podstaw legły ustalenia o baku tej niezdolności. Ponownie chce on bowiem udowodnić, iż jeszcze przed tą datą był całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym. To zaś z uwagi na powagę rzeczy osadzonej jest niedopuszczalne.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że obecnie przeprowadzone postępowanie dowodowe skupiało się na dwóch kwestiach. Pierwszą było ustalenie, czy wnioskodawca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w związku ze stwierdzoną chorobą zawodową. W tym względzie biegli podtrzymali wnioski poprzedniego postępowania dowodowego w opisanej wyżej sprawie dotyczącej odwołania od decyzji organu rentowego z 29 czerwca 2015 r., o braku niezdolności w związku z chorobą zawodową. Pozostawała zatem druga kwestia, związana tak naprawdę z datą powstania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym ustaloną przed organem rentowym, czyli 28 listopada 2016 r. Sad odwoławczy zaznaczył, że taka data powstania całkowitej niezdolności do pracy powoduje, że wnioskodawca nie spełnia jednego z warunków przysługiwania prawa do renty, ponieważ od ustania pobieranej poprzednio renty rolniczej (pobierana do 30 kwietnia 2015 r.) nie podlegał ubezpieczeniu rolniczemu, zatem ponowna całkowita niezdolność do pracy rolniczej powstała po upływie 18 miesięcy od ustania okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu (art. 21 ust. 1 pkt 3 ustawy), oraz wnioskodawca stał się ponownie całkowicie niezdolny do pracy

w gospodarstwie rolnym po upływie 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty z powodu ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 22 ust. 2 ustawy). W tym względzie słusznie Sąd pierwszej instancji nie poprzestał na pierwszej opinii neurologa i reumatologa wskazujących na powstanie niezdolności w dniu wydania zaświadczenia, czyli 28 listopada 2016 r., lecz wobec stosunkowo niewielkiego okresu cofnięcia daty powstania niezdolności pozwalającej na przyznanie renty (wystarczyłoby, aby niezdolność powstała do końca października 2016 r.), zwrócił się o uzupełnienie tych opinii w zakresie właśnie możliwości powstania niezdolności we wcześniejszym okresie. W opiniach uzupełniających biegli jednoznacznie nie znaleźli podstaw do cofnięcia niezdolności do pracy przed datę 28 listopada 2016 r. i stanowisko to uzasadnili. Należy przy tym zauważyć, że w toku poprzedniego postępowania sądowego w 2015 i 2016 r. stan narządu ruchu pod kątem niezdolności do pracy rolniczej (z ogólnego stanu zdrowia) był oceniany przez biegłych z zakresu neurologii, ortopedii i reumatologii, którzy jednoznacznie nie stwierdzili niezdolności do pracy rolniczej. Ostatnia ocena - biegłego ortopedy traumatologa pochodzi z marca 2016 r., gdzie biegły stwierdza istotną remisję w zakresie narządu ruchu, brak niezdolności do pracy i możliwość wykonywania pracy we własnym gospodarstwie rolnym. W kolejnym okresie wnioskodawca przedstawił dopiero zaświadczenie z 28 listopada 2016 r., które stanowiło podstawę ustalenia ponownego powstania całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegli w niniejszym postępowaniu nie stwierdzili możliwości ustalenia wcześniejszej daty ponownego powstania niezdolności, niż data zaświadczenia, opierając się na swojej wiedzy lekarskiej, w związku z którą pełnią funkcję biegłych sądowych. Brak zatem podstaw do kwestionowania ich opinii. Jak to już wyżej wskazano, gdyby nawet hipotetycznie przyjąć, że niezdolność do pracy wnioskodawcy powstała w okresie od marca 2016 r. (ostatnie badanie i opinia biegłego stwierdzające remisję objawów i brak niezdolności), a 28 listopada 2016 r. (data wydania zaświadczenia stanowiącego podstawę stwierdzenia niezdolności do pracy), to i tak cytowana wyżej treść art. 14 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej, zmuszałaby sąd do przyjęcia powstania niezdolności do pracy z datą końcową tego okresu, czyli 28 listopada 2016 r.

Powyższy wyrok skargą kasacyjną zaskarżył odwołujący się w całości.

Skarżący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 14 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń społecznych w związku z art. 21 ust. 1 pkt 3 oraz art. 22 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez ich niewłaściwa wykładnię i zastosowanie, które doprowadziło do ustalenia, że niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym nastąpiła w dacie przekraczającej okres 18 miesięcy od ustania podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu (lub w okresów, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2 przywołanej ustawy) oraz od ustania prawa do uprzednio orzeczonej renty;

2. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

a. art. 223 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, poprzez nieustalenie, że Sąd Okręgowy przekroczył swobodną ocenę dowodów w sprawie, w szczególności, że przyjął, że przeprowadzone w sprawie dowody z opinii biegłych prawidłowo ustalają datę powstania niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym u skarżącego;

b. art. 235² §1 k.p.c., poprzez nieustalenie, że Sąd Okręgowy pominął wniosek dowodowy skarżącego o przeprowadzenie dalszych dowodów z opinii biegłych z zakresu medycyny z obrazą dla przywołanego przepisu, tj. w sytuacji gdy istniały powody dla jego przeprowadzenia, a wszelkie niezbędne okoliczności nie były bezspornie ustalone w chwili wyrokowania;

c. art. 232 zd. drugie k.p.c., poprzez nieskorzystanie przez Sąd Apelacyjny z przysługującej mu dyskrecyjnej władzy i nieprzeprowadzenie dowodów niezbędnych dla rzetelnego i wszechstronnego ustalenia okresu powstania niezdolności do pracy w gospodarstwie u skarżącego pozwalającego na poprawne przyjęcie daty powstania tej niezdolności.

W związku z powyższym skarżący wniósł o:

1. Uwzględnienie przedmiotowej skargi kasacyjnej i uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego z 27 sierpnia 2020 r. zapadłego w sprawie pod sygnaturą akt III Aua 184/19 oraz wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie (wyroku Sądu pierwszej instancji) z 30 października 2018 r., IV U 327/17 i przekazanie Sądowi Okręgowemu sprawy do ponownego jej rozpoznania;

3. zasądzenie na rzecz pełnomocnika skarżącego kosztów zastępstwa procesowego - pomocy prawnej udzielonej z urzędu według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącego oświadczył, że udzielona pomoc prawna z urzędu nie została opłacona w całości ani części.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o:

- 1) oddalenie skargi kasacyjnej jako oczywiście bezzasadnej,
- 2) zasądzenie od odwołującego się na rzecz Prezesa KRUS zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona w stopniu uzasadniającym uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, bowiem wyrok Sądu drugiej instancji nie poddaje się kontroli kasacyjnej.

Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). W niniejszej sprawie zarzuty naruszenia prawa procesowego okazały się przynajmniej częściowo zasadne, bowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku dotknięte jest wadami, które uniemożliwiają jego kontrolę kasacyjną.

Istotą sporu w niniejszym postępowaniu jest ustalenie daty powstania niezdolności do pracy odwołującego się. Problem ten nie wynika przy tym z niejasności lub rozbieżności w treści przepisów, bowiem zarówno treść art. 14 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który brzmi: „Jeżeli nie ma możliwości ustalenia daty powstania niezdolności do pracy, natomiast ustalono okres, w którym niezdolność do pracy powstała, za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę końcową tego okresu. Jeżeli nie ma możliwości ustalenia ani daty, ani okresu powstania niezdolności do pracy, za datę powstania niezdolności przyjmuje się datę zgłoszenia wniosku o świadczenie.”, jak i treść art. 21 ust. 1 ustawy z 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, który stanowi: „1. Renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy

przysługuje ubezpieczonemu, który łącznie spełnia następujące warunki: 1) podlegał ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu przez wymagany okres, o którym mowa w ust. 2; 2) jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym; 3) całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.”, a także treść art. 22 ust. 2 tej ustawy, który brzmi: „Prawo do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, które ustało z powodu ustąpienia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18 miesięcy od dnia ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym.” są jasne i nie budzą większych wątpliwości interpretacyjnych oraz orzeczniczych. Należy w tym miejscu zauważyć, że wykładnia wskazanych przepisów, która została zaproponowana w skardze kasacyjnej nie może zostać uznana za prawidłową. Propozycja zastosowania w tym przypadku wykładni rozszerzającej i odejście od wyników wykładni gramatycznej nie znajduje podstaw.

Nie oznacza to jednak, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy. W realiach niniejszej sprawy kluczowa dla rozstrzygnięcia okazała się kwestia, czy całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym wnioskodawcy powstała w ciągu 18 miesięcy od 30 kwietnia 2015 r., do kiedy to pobierał wcześniej przyznane świadczenie rentowe (nie podlegając w dalszym okresie ubezpieczeniu rolniczemu). Powyższe miało decydujące znaczenie w świetle konieczności spełnienia przesłanki z art. 21 ust. 3 ustawy, zgodnie z którym spełniony musi być warunek, iż „całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym powstała w okresie podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu lub w okresach, o których mowa w art. 20 ust. 1 pkt 1 i 2, lub nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów”. Stąd też, aby dokonać kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku niezbędne jest stwierdzenie, że Sądy *meriti* dokonały prawidłowego, a przede wszystkim kompletnego ustalenia wszystkich niezbędnych dla wydania rozstrzygnięcia, okoliczności sprawy. W orzecnictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że „przy ustalaniu daty wstecznego inwalidztwa obowiązkiem sądu jest zgromadzenie istniejącej dokumentacji lekarskiej pochodzącej z tego okresu”

(wyrok Sądu Najwyższego z 24 stycznia 1996 r., II URN 59/95, OSNAPiUS 1996, nr 13, poz. 190). Jest to szczególnie istotne, bowiem warunkiem zastosowania art. 14 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej jest przeprowadzenie wyczerpującego postępowania dowodowego, w wyniku którego nie ma jednak możliwości ustalenia daty (lub ani daty, ani okresu) powstania niezdolności do pracy.

W niniejszej sprawie nie sposób nie dostrzec, że przekroczenie terminu 18 miesięcy od zakończenia pobierania poprzedniej renty z tytułu niezdolności do pracy (o którym mowa w art. 21 ust. 1 pkt 3 oraz w art. 22 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników) było nieznaczne (sporny okres wynosi około jednego miesiąca), stąd też Sądy powinny tym bardziej dołożyć wszelkich starań, aby ustalić datę powstania niezdolności do pracy lub chociaż możliwie jak najbardziej sprecyzować okres, w jakim ta niezdolność powstała. Sąd drugiej instancji wskazał, że musiała ona powstać pomiędzy marcem 2016 r. a 28 listopada 2016 r., kiedy to wydano zaświadczenie o całkowitej niezdolności wnioskodawcy do pracy. Przy czym, wystarczyłoby ustalenie, że niezdolność powstała do końca października 2016 r., aby stało się to w okresie 18 miesięcy od zakończenia pobierania poprzedniej renty. Przy tak niewielkiej różnicy postępowanie Sądu powinno być szczególnie uważne, powinien on skupić się na możliwie jak najdokładniejszym ustaleniu daty/okresu powstania niezdolności do pracy, aby uniknąć możliwości pokrzywdzenia ubezpieczonego zbyt pochopnym zastosowaniem art. 14 ust. 2 ustawy emerytalno-rentowej.

W ocenie Sądu Najwyższego, Sąd drugiej instancji nie wyczerpał wszystkich możliwości dowodowych i w konsekwencji nie ustalił wyczerpująco stanu faktycznego niniejszej sprawy, przez co zaskarżony wyrok nie poddaje się kontroli kasacyjnej. Nie jest wystarczające zwrócenie się z pytaniem do biegłych, czy widzą oni możliwość wcześniejszego (niż w dniu 28 listopada 2016 r.) powstania niezdolności do pracy wnioskodawcy, już samo sformułowanie tego pytania poddaje w wątpliwość jego zasadność, bowiem oczywiste jest, z uwagi na charakter schorzeń wnioskodawcy, że jego niezdolności do pracy nie objawiła się nagle 28 listopada, lecz musiała być efektem jakiegoś długotrwałego procesu. Stąd też, zadaniem Sądu drugiej instancji powinno być zebranie możliwie jak najdokładniejszej dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia odwołującego

się, zwłaszcza w okresie pomiędzy marcem 2016 r. a 28 listopada 2016 r., ewentualnie pozyskanie dowodów z zeznań świadków, lekarzy, u których leczył się wnioskodawca, a dopiero po zebraniu takiego materiału dowodowego, ewentualne zwrócenie się do biegłych, którzy już wydali opinie w niniejszej sprawie, albo do dodatkowych biegłych, o wskazanie, czy możliwe jest dokładniejsze określenie daty lub okresu, w którym powstała niezdolność do pracy odwołującego się. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy będzie mógł skontrolować prawidłowość zastosowania prawa materialnego w niniejszej sprawie.

W związku z powyższym orzeczono jak w sentencji, zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 386 k.p.c.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[ms]